Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH – WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok II | Katowice, dnia 1 kwietnia 1928 r. | Nr. 7

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50, kwartalnie zł. 2.00.

„WESOŁEGO ALLELUJA"

WSZYSTKIM CZYTELNIKOM i SYMPATYKOM „STRAŻAKA ŚLĄSKIEGO"

PRZESYŁA

REDAKCJA.

Baczność!

Snuje się nad Polską krwawa łuna zniszczenia przez żywiołową klęskę pożogi. Niszczy pojedyńcze budowle, trawi wioski całe, pożera ognistą grzywą płomieni historyczne zabytki kultury: pałace, zamki i kościoły.

Do walki z tym odwiecznym wrogiem dobrobytu społecznego stają niedość liczne jeszcze organizacje strażactwa polskiego, niedostatecznie wyekwipowane w sprzęt pożarniczy, słabo wyszkolone fachowo.

Społeczeństwo patrzy na tę nierówną walkę, — patrzy i osądza. Lecz niezawsze sprawiedliwie.

Losowa klęska pożarów w ostatnich tygodniach przybrała dawno nieobserwowane rozmiary.

Ciężki egzamin czeka strażactwo, a zdawać go musi na polu czynnej obrony dorobku wielu pokoleń i cenniejszego ponad wszystko — życia swych bliźnich, przed nigdy nienasyconym molochem pożogi.

Mobilizować trza szeregi, zarządzić apel ostrego pogotowia, sprawdzić stan i gotowość bojową narzędzi pożarniczych, sposobić się zawodowo do walki może bardzo ciężkiej.

„Strażak Śląski" gra hasło alarmu!

Czuwajcie!

Niech mieszkańcy wiosek i miast, którzy powierzyli Wam pieczę nad mieniem swem i życiem, śpią spokojnie pod skrzydłami Waszej troskliwej opieki.

A gdy zawita do Waszych siedzib groźny wróg-pożoga, uderzcie weń, ledwie się ukaże, zduście, nim zdąży nabrać sił, zdławcie w zarodku jego zaborczość niszczycielską.

Sposobić się Wam trzeba fachowo do tej ciężkiej i niebezpiecznej walki, by w spotkaniu z wrogiem — płomienistym smokiem pożaru, móc zawsze odnieść zwycięstwo.

Spełnicie tem Wasz święty obowiązek, jaki dobrowolnie przyjęliście na siebie, obowiązek ofiarnej służby publicznej dla chwały Bożej i pożytku bliźnich.

Więc nie wolno marnować ani chwili. — Sposobić się trzeba, czuwać i walczyć.

Niech więc apel ten odezwie się echem we wszystkich placówkach strażackich, niech skupia wszystkich, kto zaciągnął się pod sztandary nasze, kto rozumie i czuje, jak doniosłą służbę pełni, jak wiele zdziałać może dla bliźnich swych, dla chluby munduru, który nosi.

Idzie poprzez Polskę cichy jęk gnębionych straszną klęską pożogi, oczy społeczeństwa, utkwione w szeregi strażackie, osądzają sprawność naszej obrony przed niszczycielskim żywiołem.

Do pracy więc! Do pracy nad wyszkoleniem zastępów do walki z pożogą, nad usprawnieniem sprzętu, gotowością w obronie bliźnich i ich mienia.

R.

Zarys dziejów pożarnictwa w Polsce.

Wykład Kursowy Józefa Drzewieckiego inspektora Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

(Dalszy ciąg)

Znane są, do dziś obowiązujące na ziemiach b. Królestwa Kongresowego przepisy Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 15.VI 1819 roku treści następującej:

KSIĄŻĘ NAMIESTNIK KRÓLEWSKI W RADZIE STANU.

Rok 1819.

Chcąc zaprowadzić narzędzia, do gaszenia pożaru po miastach, na przedłożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi i po wysłuchaniu ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, stanowimy:

ARTYKUŁ 1.

Każde miasto mieć powinno ugodzonego kominiarza, który będzie zobowiązany w miastach większych i handlowych co miesiąc, a w miasteczkach rolniczych przynajmniej co kwartał wycierać i dokładnie rewidować kominy.

ARTYKUŁ 2.

Kominiarz, będąc odpowiedzialny za wynikłe z jego niedbalstwa nieszczęścia, po każdem wyczyszczeniu kominów i ich rewizyi winien Burmistrzowi miasta dać ustny raport o dopełnieniu swego obowiązku i donieść, czyli i jakie kominy potrzebują reparacyi, albo czy wszystkie są w dobrym stanie

Raport ten jego ustny powinien Burmistrz napisać w protokóle i co wypadnie uskutecznić, a Dozorca miast przy rewizyi okrężney dopełnienia tego dopilnuje.

ARTYKUŁ 3.

Wszystkie miasta powinny bydź zaopatrzone w następujące porządki ogniowe:

a) Każdy dom powinien mieć drabinę na dachu, domy dachówką kryte powinny mieć inną ułatwioną komunikacyą dostania się do wierzchu komina.

b) Każdy dom powinien mieć węborek drewniany do noszenia wody, kosztem possesora domu sprawiony i utrzymany.

c) Każde 10 domów mieć mają sprawione kosztem ich właścicieli:
 2 bosaki,
 1 kubeł skórzany lub słomiany lakierowany,
 4 sikawki ręczne,
 1 beczkę, sposobną do rozwożenia wody,
 1 drabinę, do przenoszenia zdolną.

d) Każde miasto, mające domów mieszkalnych sto aż do sto pięćdziesiąt, mieć powinno iedną sikawkę bądź wężową, bądź węborkową podług uznania Kommissyi Woiewódzkiey, stosowaną do wysokości naywiększych w mieście domów, i cztery stągwie do wody; większe miasta, mające domów więcey nad sto pięćdziesiąt aż do trzechset, mieć powinny dwie sikawki wężowe lub węborkowe i ośm stągwi, daley zaś postępując, na każde 200 domów jedną sikawkę i cztery stągwie rachować się i sprawione bydź powinny.

ARTYKUŁ 4.

Sikawki i stągwie w miastach, które mają dostarczające kassy mieyskiey fundusze, sprawione będą z teyże kassy, w miastach zaś tak narodowych instytutowych, jako i prywatnych, dostatecznych funduszów ogólnych nie mających, sprawione bydź mają w połowie kosztem właścicieli domów, ogniska mających, a w drugiej połowie przez mających prawo propinacyi.

ARTYKUŁ 5.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i policyi, porozumiawszy się z Kommissyami Wojewódzkiemi względem stopniowego zaprowadzenia narzędzi ogniowych po miastach, zaczynając od ludniejszych, dopilnuje, aby wszystkie miasta w sikawki, artykułem 3 postanowienia niniejszego przepisane, naydaley w przeciągu lat 3-ch były zaopatrzone.

ARTYKUŁ 6.

Wykopywanie i utrzymywanie studzien, których liczbę stosownie do domów mieszkalnych Kommissarz Obwodowy oznaczy, kosztem właścicieli domów uskuteczniane bydź powinno, oprócz studnie publiczne, gdzieby te kosztem kass miejskich dotąd były utrzymywane; przygotowanie zaś składu na sikawki i tych reparacya z funduszów, artykułem 4 wskazanych, ma bydź uskutecznioną.

ARTYKUŁ 7.

Dla utrzymania sikawek w stanie używalności i zabezpieczenia ich od zepsucia, kominiarze mają być przy ugodzie zobowiązani, aby za każdą rewizyą kominów doświadczali sikawek, biorąc do pomocy kilku zręcznych ludzi, których burmistrz wyznaczy, aby na przypadek użycia sikawek nabrali potrzebney zdatności.

Burmistrze odpowiedzialni będą za dobre utrzymywanie sikawek.

ARTYKUŁ 8.

Uskutecznienie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney d. 15 czerwca 1819 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Bodaj że te właśnie przepisy dały początek organizowania racjonalnej obrony i zakładania straży pożarnych.

Wspomnieliśmy, że za czasów Stanisława Augusta usiłowano stwarzać straże pożarne, co spełzło na niczem.

Dopiero Rząd Narodowy w r. 1831 w czasie oblężenia Warszawy i na te chwile ustanowił bataljon ogniowy. Bataljon ten, jakkolwiek niedługo się utrzymał (już po rewolucji został zniesiony), jednak stanowił podstawę do uchwały, powziętej przez Radę Administracyjną z dnia 23.XII 1824 r., a dotyczącej założenia straży z uruchomieniem w dniu 1.I 1836 roku.

Uchwała ta brzmi, jak następuje:

RADA ADMINISTRACYJNA KRÓLESTWA.

Zaprowadzenie straży ogniowej w Warszawie.

Zważając, że w mieście Warszawie niemasz dotąd należycie urządzonej Straży Ogniowej, tego ważnego środka, zapewniającego ogólne bezpieczeństwo; pragnąc oraz zaprowadzenie teyże straży przywieśdź do skutku, przez użycie na ten cel źródeł iuż istniejących, bez nowego dla mieszkańców

ciężaru a dla Skarbu wydatku, na przedstawienie Warszawskiego Woiennego Gubernatora, postanowiła i stanowi, co następuje:

ARTYKUŁ 1.

Straż Ogniowa, obok beżpośrednio z iey wynikających obowiązków trudzić się zarazem będzie wycieraniem kominów po domach i utrzymywaniem czystości w mieście, należącem dotąd do tak zwanego Magazynu Karowego.

ARTYKUŁ 2.

Z oddaniem pod zawiadywanie straży pomienioney powyższych przedmiotów obracaią się zarazem na iey utrzymanie i źródła dotąd na pokrycie wydatków ztąd wynikających przeznaczone, mianowicie zaś tak summa, assygnowana dotąd z Etatu Miasta na utrzymanie Magazynu Karowego, jako też opłata, przez mieszkańców za wycieranie kominów uiszczana, którą to ostatnią, poczynając od roku 1836, ciż mieszkańcy obowiązani będą uiszczać nie Kominiarzom, lecz bezpośrednio do Kassy Mieyskiey stosownie do taxy ustanowioney, nie wchodząc iuż w jakiebądź układy z Kominiarzami. W przeciwnym bowiem razie nawet formalne zawarte z niemi kontrakty za ważne uważanemi nie będą.

ARTYKUŁ 3.

Na pokrycie wydatków, z pierwszem urządzeniem i zaprowadzeniem Straży Ogniowej połączonych, przeznacza się potrzebna na ten cel summa 150.000 złotych. Summa ta wypłaconą bydź ma na wezwanie Warszawskiego Woiennego Gubernatora, w ciągu roku przyszłego 1835, z Kassy Towarzystwa Ogniowego, którego fundusze przez zaprowadzenie Straży Ogniowey w następstwie nayznacznieysze osiągną korzyści.

ARTYKUŁ 4.

Skład Straży Ogniowej, tudzież utrzymanie teyże stosowane będą do Etatów, corocznie przez Namiestnika Królestwa zatwierdzanych.

ARTYKUŁ 5.

Przewyżka dochodów nad wydatki coroczne składać będzie fundusz rezerwowy Straży Ogniowey, który, nie mogąc bydź na żaden drugi przedmiot użyty, obracany winien bydź — stosownie do rozporządzeń Warszawskiego Woiennego Gubernatora — na sprawienie nowych narzędzi pożarnych w miejsce starych, do użytku niezdatnych; na wynagrodzenie za dobrą służbę Urzędników i ludzi, do składu Straży pomienionej należących, wreszcie na utworzenie kapitału, z którego mają bydź przeznaczane pensye emerytalne dla tych, którzy w Straży Ogniowej z zaletą przepisaną liczbę lat wysłużyli.

ARTYKUŁ 6.

Straż Ogniowa formowaną i kompletowaną będzie z Mieszkańców Miasta Warszawy, dobrowolnie do niey zaciągnąć się pragnących, w razie zaś niedostatku tychże, z spisowych Polskich, do służby frontowey mniey zdatnych.

ARTYKUŁ 7.

Straż Ogniowa mieć będzie swoie pomieszczenie wraz z Strażnicami, a to na wzór domów zbiorowych w Rossyi. Pomieszczeń takowych ustanawia się pięć: cztery w różnych częściach samego Miasta, a jedno na Pradze; wydatki, na ten przedmiot potrzebne, mają być podobnież pokryte z funduszów Towarzystwa Ogniowego, stosownie do rozporządzenia Artykułu 3-go ninieyszego postanowienia.

ARTYKUŁ 8.

Mianowany przez Namiestnika Królestwa Sztabs-Officer będzie Dowódcą Straży Ogniowey, która pozostawać ma pod zwierzchniemi rozkazami Warszawskiego Woiennego Gubernatora i pod zarządem Vice-Prezydenta Miasta.

(Dalszy ciąg w następnym numerze.)

PROJEKT STATUTU.

PROJEKT WZOROWEGO STATUTU dla urzędowo uznanych ochotniczych straży pożarnych w Województwie Śląskiem.

(Dokończenie)

VII. KOMISJA REWIZYJNA.

24. Do sprawdzania ksiąg i rachunkowości Zgromadzenie Walne wybiera corocznie Komisję Rewizyjną, składającą się z trzech członków i tyluż zastępców, nie będących członkami Zarządu Straży. Do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy sprawdzanie sprawozdań Zarządu z przedstawieniem wniosków piśmiennych Zgromadzeniu Walnemu.

Sprawozdanie winno wykazać stan funduszów i majątku straży, obrót kasowy za rok sprawozdawczy, ważniejsze postanowienia Zarządu i Zgromadzeń Walnych. Sprawozdanie winno być dla członków udostępnione do przejrzenia, przynajmniej na trzy tygodnie przed Zgromadzeniem Walnem Ochotniczej Straży Pożarnej.

Do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy również perjodyczne sprawdzanie stanu całego inwentarza straży tak ruchomego, jak nieruchomego oraz wydawanie w tym zakresie swych opinji Zgromadzeniu Walnemu.

Jeżeli Ochotnicza Straż Pożarna korzysta z zapomóg pieniężnych gminy lub miasta, to w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi przedstawiciel urzędu miejskiego lub gminnego, wyznaczony przez ten urząd.

Wszystkie dowody, akta kasowe, ksiegi inwentarzowe i t. p. dokumenty, stwierdzające stan Straży Pożarnej, winny być okazywane w każdym czasie Komisji Rewizyjnej na jej życzenie, nadto samo doroczne sprawozdanie, z usprawiedliwiającemi je dowodami, winno być na dwa tygodnie przed Zgromadzeniem Walnem okazywane każdemu z członków straży na jego piśmienne życzenie, skierowane do Zarządu.

VIII. USTRÓJ WEWNĘTRZNY STRAŻY POŻARNEJ OCHOTNICZEJ.

25. Skład osobisty korpusu Straży Pożarnej Ochotniczej dzieli się, stosownie do warunków miejscowych i liczebności czynnych członków straży, na plutony, odpowiadające pełnej obsadzie poszczególnych kompletów wyjazdowych taboru strażackiego. Przy powyższym podziale ewentualny oddział płatnych funkcjonarjuszów stanowi oddzielny pluton, pod komendą jednego ze starszych oficerów.

Uwaga: Członkami korpusu Straży Pożarnej mogą być też osoby niepełnoletnie do lat 18, lecz jedynie za piśmiennem zezwoleniem rodziców lub opiekunów.

26. Straż Pożarna Ochotnicza składa się:
a) z naczelnika Straży Pożarnej,
b) z jego zastępcy,
c) z gospodarza straży,
d) z adjutanta,
e) dowódców oddziałowych,
f) plutonowych, jako zastępców dow. oddz.
g) sekcyjnych,
h) szeregowców.

Określenie liczebnego stanu Straży Pożarnej należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia.

27. Naczelnika Straży i jego zastępcę wybiera Walne Zgromadzenie z grona członków czynnych na okres trzyletni.

Prawomocność wyboru naczelnika i jego zastępcy uzależniona jest od zatwierdzenia go na tem stanowisku przez starostę

Naczelnik straży jest głównym i jedynym kierownikiem korpusu straży na miejscu jej działalności, odpowiedzialnym za czynności i postępowanie; jemu są podkomendni wszyscy członkowie korpusu straży.

Naczelnik dowodzi całą strażą, wydaje odpowiednie zarządzenia, utrzymuje karność w szeregach, zarządza ćwiczenia praktyczne, popisy oraz ćwiczebne alarmy.

Naczelnik Straży winien mieć nieustanną pieczę nad stanem taboru i umundurowania straży, czyniąc w tym celu przedstawienia do Zarządu o nabycie uzupełniające lub remont.

Naczelnik Straży winien ściśle przestrzegać, aby narzędzia pożarnicze nie służyły do użytku osób prywatnych.

28 Naczelnik Straży ma prawo odwoływania się do pośrednictwa władz policyjno-administracyjnych:
a) jeżeli do uruchomienia taboru potrzebne są konie lub pomoc ręczna osób, do straży nie należących,
b) jeżeli przy pożarze lub czynnościach Straży osoby postronne nie stosują się do wskazówek naczelnika, udzielanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa osób i mienia, tudzież skutecznej ich obrony od pożaru,
c) w razie ujawnienia w budowlach lub ich rozkładzie pogwałcenia przepisów ustawy budowlanej,
d) w razie gromadzenia materjałów łatwopalnych w mieszkaniach lub też ścieśnionych podwórzach z wyraźnem niebezpieczeństwem dla budowli i życia ludzkiego.

Uwaga: Przy urządzaniu ćwiczebnego alarmu naczelnik straży jest obowiązany kierować się względami na bezpieczeństwo ludzkie i porozumiewać się uprzednio z naczelnikiem miejscowej władzy policyjnej.

29. Za wszelkie wykroczenia służbowe lub ujawnioną niekarność w szeregach podwładnych sobie strażaków, naczelnik mocen jest wyznaczyć kary w granicach przepisów i norm, ustalonych w regulaminie służbowym.

W wypadkach przekroczeń cięższych, mocen jest naczelnik podać winnego do ukarania miejscowej władzy policyjnej.

Rozkład ćwiczeń i zajęć praktycznych komunikuje naczelnik straży Zarządowi, zaś o popisach i zebraniach okolicznych straży winien jest zawiadomić miejscową władzę policyjną przynajmniej na 48 godzin przed terminem.

Naczelnik Straży obowiązany jest składać Zarządowi straży i miejscowej władzy policyjnej sprawozdania o pożarach, tudzież o wszelkich wypadkach poważniejszych, zaszłych w czasie ćwiczeń, przeglądów i popisów, oraz wogóle o sprawności Straży.

30. Naczelnikowi przysługuje prawo dobierania sobie adjutanta z pośród członków czynnych. Adjutant prowadzi kancelarję sztabową i jest sekretarzem Rady sztabowej. Adjutant ma rangę dowódcy oddziałowego straży.

31. Zastępca naczelnika, w razie jego nieobecności lub choroby, przejmuje wszystkie jego prawa i obowiązki. W czasie pełnienia przez naczelnika służby zastępca jest jego najbliższym pomocnikiem.

32. Gospodarz ma nadzór nad całym taborem i majątkiem Straży; w razie potrzeby zarządza — w porozumieniu z naczelnikiem — niezwłoczną naprawę uszkodzonych przedmiotów. Gospodarz, jako drugi zastępca naczelnika Straży, należy do korpusu Straży Pożarnej; obowiązany jest bywać na posiedzeniach Rady sztabowej, wszelkich ćwiczeniach i pożarach, notować wszelkie uszkodzenia i spostrzeżone braki w taborze. Gospodarz jest obowiązany prowadzić inwentarz całego majątku Straży; drugi egzemplarz inwentarza winien się znajdować w aktach Zarządu Straży.

33. Dowódców oddziałowych mianuje Zarząd na wniosek naczelnika z pośród czynnych członków, posiadających odpowiednie wyszkolenie zawodowe, przynajmniej świadectwo rzeczywistego strażaka. Dowódcy oddziałów kierują czynnościami swych podwładnych oddziałów podczas pożarów, ćwiczeń i przeglądów, prowadzą listy imienne i kontrolne, mają nadzór nad czynnościami podwładnych sobie podoficerów i szeregowych i wogóle odpowiedzialni są za podwładne sobie oddziały.

34. Wszyscy członkowie Straży winni są:
a) poddawać się bez zastrzeżeń rozkazom i zarządzeniom Naczelnika, utrzymując w szeregach stale karność wzorową,
b) bezzwłocznie przybywać na sygnał alarmowy na miejsce pożaru lub do strażnicy w mundurze właściwym lub z ustanowioną odznaką,
c) nie opuszczać miejsca pożaru ani też szeregów bez uprzedniego zezwolenia Naczelnika,
d) nieobecność swą lub niemożność przybycia każdorazowo usprawiedliwiać przed Naczelnikiem, w razie zaś wyjazdu na kilka dni — zawiadomić o tem uprzednio,
e) dokładnie wtajemniczyć się w organizację Straży, jej potrzeby i w tym celu obznajmiać się z wszelkiemi przepisami regulaminu i stosownych instrukcyj, nieświadomością bowiem przepisów służbowych nikt z członków straży tłumaczyć się nie może,
f) przydzielony mundur służbowy i uzbrojenie utrzymywać w należytym porządku i czystości oraz pogotowiu, w razie uszkodzenia przy ćwiczeniach lub pożarze, natychmiast donieść dowódcy swemu celem poczynienia naprawy uszkodzenia; mundurów i uzbrojenia nie wolno bezwarunkowo używać do celów prywatnych,
g) w stosunku towarzyskim być zgodliwym, a do publiczności odnosić się z uprzejmością i należnym taktem,
h) poruczone sobie w korpusie Straży urzędy sumiennie i ściśle wypełniać,
i) w razie ustąpienia lub wykluczenia z korpusu Straży, wszystkie przedmioty, stanowiące własność straży, w należytym porządku zwrócić.

Członek czynny obowiązany jest wpłacać na rzecz funduszów Straży składkę roczną w wysokości, ustalonej przez Zgromadzenie Walne. Zarząd winien ustanawiać dla członków czynnych Ochotniczej Straży Pożarnej odpowiednie, według wydanego przez Główny Związek Straży Pożarnych, a zatwierdzonego przez właściwą władzę wzoru, mundury i dystynkcje, które strażacy mogą nosić wyłącznie podczas pełnienia obowiązków służbowych, gdyż w innych wypadkach członkowie czynni mogą używać umundurowania tylko za specjalnem pozwoleniem Naczelnika. Członkom Straży przysługuje prawo należenia do Kasy zapomogowej, bądź miejscowej, w tym celu założonej, bądź też do Kasy ogólnopaństwowej, zgodnie z przepisami odpowiednich statutów.

IX. RADA SZTABOWA.

35. W celu naradzania się w sprawach służby frontowej, opracowania stosownych projektów i zmian, mających na celu rozwój Straży Pożarnej, oraz w celu śledzenia postępów techniki i taktyki pożarniczej, Naczelnik winien zwoływać przynajmniej raz na miesiąc posiedzenie Rady Sztabowej. Radę Sztabową stanowią: Naczelnik, jego zastępca, gospodarz i adjutant oraz dowódcy oddziałowi.

Zwoływanie Rady Sztabowej pozostawia się do uznania Naczelnika Straży.

Rada Sztabowa ma znaczenie organu doradczego. Na posiedzeniach Rady Sztabowej przewodniczy Naczelnik Straży, sekretarzuje adjutant. Projekty zmian, dotyczących regulaminów i instrukcji wewnętrznych, opracowane przez Radę Sztabową, winny być przedstawiane Zarządowi za pośrednictwem Naczelnika do dalszej decyzji.

X. ROZWIĄZANIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ.

36. W razie rozwiązania Straży Zgromadzenie Walne większością głosów, nie mniej niż $^2/_3$ członków obecnych, zgodnie z art. 20 i 21 niniejszego statutu przekazuje fundusze i pozostały majątek na cele Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego; cały ruchomy i martwy inwentarz przechodzi na bezsporną własność gminy.

Uchwała Zgromadzenia Walnego, postanawiająca rozwiązanie Ochotniczej Straży Pożarnej, musi być przedłożona miejscowej władzy policyjnej, zaś samo rozwiązanie może nastąpić nie wcześniej, jak w 6 miesięcy po doręczeniu uchwały.

Instrukcja do ćwiczeń z linewką.

I. SPOSÓB NOSZENIA LINEWKI.

Linewkę, splecioną od końca, opatrzonego zatrzaśnikiem na sposób ósemkowy (wiedeński) w pięć pętli, przyczem długość oplotu reguluje się owinięciem ostatniej (piątej) pętli, zarzuca się skrzyżnie z lewego barku pod prawe ramię, spinając oplot na piersiach zatrzaśnikiem od góry.

II. SAMORATOWANIE SIĘ.

Na rozkaz: **„Ćwiczenia samoratowania się linewką, sposobem szkolnym, z N. N. piętra"**. Wyznaczony strażak udaje się na wskazane piętro i staje w oknie na parapecie w postawie zasadniczej, wsparty lekko lewem ramieniem o futrynę okna.

Na komendę: **„Na tempa ćwicz — tempo raz!"** Ćwiczący wyjmuje hak ratunkowy lewą ręką, prawą sięga po topór, poczem wbija hak głowicą topora w lewą futrynę możliwie najwyżej. Po wykonaniu tej czynności chowa do pochwy topór, rozpina oplot linewki, ściągając go jednocześnie prawą ręką do przodu z pod ramienia, odwija owinięcie piątej pętli, wspiera się lewą dłonią o futrynę, prawą zaś wyrzuca przed siebie linewkę w celu rozwinięcia jej, zatrzymując w ręku koniec z kółkiem, poczem wiąże ten koniec do haka ratunkowego.

„Tempo dwa!" Ćwiczący chwyta linewkę w lewą dłoń razem z umocowanym u pasa zatrzaśnikiem, poczem dłonią prawą nawija uwiązany koniec linewki trzykrotnie na kabłąku zatrzaśnika. Po nawinięciu przesuwa zatrzaśnik po uwiązanej części linewki jaknajwyżej.

„Tempo trzy!" Ujmuje podchwytami linewkę: lewą dłonią luźny koniec na długość ręki wyciągniętej w bok i nieco w dół, prawą dłonią koniec, uwiązany na wysokość twarzy. Równocześnie ze zwrotem w prawo wysuwa się z okna wspinalni pomiędzy futryną okna i uwiązaniem linewki lewem ramieniem naprzód, przyczem lewa ręka, nie zmieniając pozycji, reguluje podawanie linewki na zatrzaśnik, prawa dłoń utrzymuje boczną pozycję ciała. Nogi wyprostowane zatrzymuje się na parapecie aż do osiągnięcia zupełnego poziomu całego korpusu.

„Tempo cztery!" Krokiem skrzyżnym, utrzymując stale pozycję poziomą, ćwiczący szybko schodzi w dół po ścianie wspinalni. Gdy doszedł do połowy parteru, pada komenda:

„Tempo pięć!" Ćwiczący skurczem nóg i gwałtownem tychże wyprostowaniem odbija od ściany, uwalniając jednocześnie luźny koniec linewki z uchwytu dłoni, w następstwie czego skacze w przysiadzie na ziemię w odległości półtora metra od ściany, poczem przyjmuje postawę zasadniczą frontem ku wspinalni, naciska palcem lewej dłoni sprężynę zatrzaśnika, prawą dłonią spycha zeń owinięcie linewki, puszcza ją i zatrzaśnik, wykonywując w tył zwrot.

III. RATOWANIE OSÓB.

Zasadniczo ratowanie zagrożonych osób za pomocą linewki przeprowadza jeden strażak. W razie możności dysponowania większą obsadą, dodaje się pomoc. Wówczas jeden strażak, dodany do pomocy, pozostaje na ziemi w odległości 5—6 metrów od ściany budynku i linewką, uczepioną u węzła ratunkowego, odciąga osobę ratowaną od ściany, aby ta nie uderzała się o wystające gzymsy i inne występy; ewentualny d r u g i strażak, dodany do pomocy, udaje się z ratownikiem na wyznaczone piętro, pomagając w wysunięciu osoby ratowanej za okno i opuszczaniu w dół na linewce.

Na rozkaz: **„Ratowanie linewką sposobem szkolnym zagrożonych osób z N. N. piętra"**. Wyznaczony do ćwiczeń strażak udaje się na wskazane piętro i staje wewnątrz wspinalni pośrodku okna, zwrócony doń lewym bokiem.

Na komendę: **„Na tempa ćwicz—tempo raz"**. Ćwiczący ściąga linewkę, odwija zawinięcie na oplocie i rozplata ją rzutem wewnątrz wspinalni. Końcem linewki, zaopatrzonym w kółko, opasuje przez ręce na wysokości półramienia, przez kółko przewleka pętlę z luźnej części linewki, dociągając opasanie, wymierza długość pętli do kolan osoby ratowanej, poczem na opasaniu, w miejscu połączenia kółkiem, zawiązuje pętlę w węzeł zwykły. Utworzo-

ną stałą pętlę przerzuca przez głowę i ramiona, obsuwając ją pod kolana osoby ratowanej.

„Tempo dwa“. Uwiązany na osobie ratowanej koniec linewki owija przepisowo trzykrotnie na zatrzaśniku, poczem w odległości metrowej od węzła owija linewkę dwukrotnie na stopie prawej nogi. Po wykonaniu powyższego, ćwiczący chwyta lewą dłonią za linewkę między kolanami ratowanej osoby, zaś prawą ręką przez prawy bark ratowanej osoby chwyta ją z tyłu za linewkę, opasującą klatkę piersiową i składa na parapecie okna, nie puszczając chwytu.

„Tempo trzy“. Wysuwa osobę ratowaną poza okno, a stanąwszy w pozycji umocnionej, zwiesza ją na uwiązanej linewce, przechwytując za luźny koniec linewki oburącz i uwalniając ten koniec z owinięcia stopy.

„Tempo cztery“. Podając luźną część linewki na zatrzaśnik, opuszcza ratowaną osobę na poziom.

„Tempo pięć“. Zsuwa owinięcie linewki z zatrzaśnika, staje na parapecie, wbija hak ratunkowy, zaczepia linewkę i wykonywuje samoratowanie się.

Uwaga: W razie potrzeby zabezpieczenia linewki od tarcia o kant gzymsów podokiennych, wbija się hak ratunkowy w lewą ramę okienną, na którym zawiesza się zatrzaśnik gruszkowy — i na tymże ratuje osobę zagrożoną jak na hamulcu. W tym wypadku należy wykonać wszystkie czynności, jak zapowiedziano wyżej, zaś zawieszenie zatrzaśnika na haku, wykonywuje się w tempie „dwa“ po zawinięciu linewki na zatrzaśniku, chwilowo uczepionym u pasa.

Dział oficjalny Związku.

Konferencja redaktorów.

Z inicjatywy Głównego Związku Straży Pożarnych zwołaną została konferencja redaktorów czasopism fachowych strażackich do Warszawy na dzień 27 marca r. b.

Redakcję „Strażaka Śląskiego“ reprezentował inspektor B. Pachelski.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Głównego Związku Str. Poż., Druha Choromańskiego, który w zagajeniu konferencji podkreślił, jaką wagę przywiązuje Zarząd Gł. Zw. Str. Poż. do sprawnej organizacji propagandy prasowej a przeto opinja przedstawicieli poszczególnych pism w tym zakresie przedstawia się dla Władz Naczelnych Strażactwa Polskiego bardzo interesująco. Podając ogólne motywy, jakiemi kierował się Zarząd zwołując rzeczoną konferencję, prosił zebranych o rzeczowe i jasne sformułowanie swych uwag, dotyczących zarówno potrzeb pracy fachowej, jak niemniej kierunku i wzajemnego stosunku poszczególnych organów.

Redaktor Pągowski, jako przedstawiciel „Przeglądu Pożarniczego“, oficjalnego organu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P., w obszernym referacie wskazał na niedomagania, wynikajace ze źle zrozumianych obowiązków publicystycznych kierowników niektórych organów prowincjonalnych, podkreślając urzędowy niejako charakter, dla zrzeszonego strażactwa, tygodnika „Przegląd Pożarniczy“.

W dalszej dyskusji zabierali głos Druhowie: Pachelski, Kalinowski, Pawłowski i Sztromajer.

Reprezentant Komitetu Redakcyjnego czasopisma „Strażak Śląski“, D-h Pachelski, w przemówieniu swem zasadniczem stwierdził:

a) że kolosalny rozwój placówek straży pożarnych, sięgający obecnie liczby blisko 7000 organizacyj, rozsianych na ziemiach Rzeczypospolitej, wymaga również, w zakresie drukowanej strawy duchowej, odpowiedniego zwiększenia prasy.

b) niezależnie od zadania propagandy idei obrony przeciwpożarowej wśród szerokich sfer społeczeństwa, ciąży na organizacjach strażackich, takich jak Związki Wojewódzkie, obowiązek przenikania stale w szeregi własne drogą czasopism, rozbudzających samopoczucie obowiązków bezpośrednich i pośrednich, celem utrzymania spoistości korporacyjnej, wreszcie wykazywania nazewnątrz wyników pracy w organizacjach poszczególnych.

c) półtoraroczny okres wydawania „Strażaka Śląskiego“ udowodnił, ponad wszelką wątpliwość, doniosłe znaczenie prasy fachowej zarówno dla celów organizacyjnych i zawodowych na własnym terenie, jak niemniej w zakresie obudzenia zainteresowania pracami Głównego Związku, a nawet w zwiększaniu się stałem poczytności „Przeglądu Pożarniczego“, jako centralnego organu strażactwa polskiego.

d) Polemizując więc z wywodami redaktora D-ha Pągowskiego w sprawie pojęcia zasadniczego zagadnień propagandy prasowej, D-h Pachelski zobrazował swe poglądy na istotę uzgodnionej współpracy czasopism fachowych strażackich w Polsce w ujęciu zadań i zakresu pracy centralnego organu zrzeszonego strażactwa polskiego, „Przeglądu Pożarniczego“, zakresu działalności publicystycznej poszczególnych organów prowincjonalnych, wreszcie sposobu stałego skoordynowania akcji prasowej strażackiej zarówno w dziele propagandy wśród społeczeństwa idei obrony przeciwpożarowej, jak niemniej zaspokajania potrzeb kulturalno-oświatowo-fachowych organizacyj strażackich na poszczególnych terenach.

Po kilkugodzinnych debatach ustalono opinję dla Władz Naczelnych Strażactwa, iż cała akcja prasowa winna znaleźć kierunek i uzgadniać współpracę poszczególnych czasopism na gruncie Głównego Zw. Str. Poż. R. P., a przeto Zarząd tegoż Związku — w interesie prawidłowego rozwoju tego zakresu działalności zrzeszonego strażactwa — powinien powołać do życia stałe ciało doradcze w postaci Komitetu Redakcyjnego centralnego organu bądź też specjalnej Komisji, w skład których weszliby redaktorowie czasopism prowincjonalnych, wychodzących perjodycznie.

Na podstawie tej opinji, D-h Prezes Choromański zapowiedział zwołanie w ciągu miesiąca następnego posiedzenia redaktorów wszystkich czasopism dla omówienia szeregu zagadnień, jakie wyłoniła dyskusja.

Posiedzenie Głównej Komisji Technicznej.

W ciągu dni 21 i 22.III r. b. odbyło się w Warszawie dwudniowe posiedzenie Głównej Komisji Technicznej. Tematem obrad było głównie opracowanie instrukcyj do ćwiczeń szkolnych z łańcuchem wodnym na wysokość pierwszego piętra, ćwiczeń w rozwijaniu linji wężowej z trójnikiem na dwa prądy oraz ćwiczeń z linką strażacką w samoratowaniu się i ratowaniu osób zagrożonych.

Dla wszechstronnego opracowania rzeczonych instrukcyj, dokonano próbnych ćwiczeń na wspinalni V-go Oddziału Warszawskiej Straży Pożarnej, przy udziale uczestników instruktorskiego Kursu Pożarnictwa, jaki odbywa się obecnie na terenie wspomnianej straży. Wyniki prób praktycznych stały się podstawą do ostatecznego ustalenia tekstu instrukcyj.

Sprawa udziału reprezentacji strażactwa polskiego w tegorocznych międzynarodowych zawodach w Turynie powierzona została Przewodniczącemu Komisji, inżwnierowi Tuliszkowskiemu, celem wypracowania konkretnego projektu występu drużyny reprezentacyjnej.

Termin następnego posiedzenia ustalono na 18 i 19.IV bież. roku.

Wręczenie nagród przechodnich.

Zdobyte przez poszczególnę straże pożarne na terenie Śląska, na zakończenie sezonu ćwiczebnego ubiegłego roku, Nagrody Przechodnie i Mistrzowstwa Grup na 1928 rok obecnie, na rozpoczęcie nowego sezonu ćwiczebnego, wręczane są strażom zwycięskim.

Wspomniane nagrody przechodnie w postaci artystycznie wykonanych z bronzu statuetek świętego Florjana, patrona strażactwa polskiego, wysokich na 35 cm., są fundacjami:

a) nagroda dla grupy I-szej (Straże Pożarne Zawodowe) — od Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.;

b) nagroda dla grupy II-giej (Ochotnicze Straże Pożarne o charakterze wielkomiejskich) — od Śląskiej Rady Wojewódzkiej;

c) nagroda dla grupy III-ciej (Ochotnicze Straże Pożarne o charakterze miejskich) — od Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego;

d) nagroda dla grupy IV-tej (Ochotnicze Straże Pożarne o charakterze wiejskich) — od Prezesa Zarządu Zw. Str. Poż. Wojew. Śląskiego, posła Jana Mildnera.

W dniu 25 marca r. b. nastąpiło uroczyste wręczenie nagrody przechodniej i dyplomu mistrzowstwa Straży Pożarnej Zawodowej kop „Giesche“ w Janowie (grupa I-sza).

W dniu 25 marca r. b. wręczono nagrodę przechodnią i dyplom mistrzowstwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Chorzowie (grupa II-ga).

Szczegółowy opis odbytych uroczystości zamieścimy w następnym numerze „Strażaka Śląskiego“.

Dalsze uroczystości wręczenia nagród zostały wyznaczone:

a) dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Pszowie, pow. Rybnicki, na dzień 15 kwietnia r. b.;

b) dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Knurowie, pow. Rybnicki (termin nieustalony).

Związek Straży Pożarnych
Powiatu Katowickiego.

Okólnik № 43.

Przypominamy obowiązek wpłacania składki na rok budżetowy 1928/29.

Wysokość składki rocznej wynosi: Gminy płacą na każde rozpoczęte 1000 mieszkańców Złotych 4.00, zaś poszczególne straże pożarne Złotych 0.40 od każdego czynnego członka straży.

W myśl § 5 Statutu Związku, uchwalonego przez Walne Zgromadzenie, odbyte w d. 17 lipca 1927 roku, składki członkowskie winny być uiszczane do rąk skarbnika Związku, t. j. Druha Drobiga Pawła, naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Siemianowicach, ul. Sobieskiego № 1.

ZARZĄD:

(—) Kędzior (—) Baron
Prezes. Sekretarz.

Postanowienie Katowickiego Wydziału Pow.

Wydział Powiatowy Katowicki na posiedzeniu swem, odbytem w dn 13 lutego 1928 roku, uchwalił rozwiązać Związek Sikawkowy, utworzony w dniu 11 lutego 1888 roku dla gmin: Nowa-Wieś, Halemba, Kłodnica i dawniejszego obszaru dworskiego Halemba, w myśl § 19 Statutu, obowiązującego dla wymienionego Związku.

Od Redakcji.

W poprzednim numerze „Strażaka Śląskiego“ nie zamieściliśmy dalszego ciągu „Zarysu Dziejów Pożarnictwa w Polsce“ — z powodu braku miejsca. Praca ta ustąpić musiała chwilowo podawanemu w druku projektowi „Statutu normalnego dla urzędowo uznanych ochotn. straży pożarnych“.

W związku z podaniem do publicznej wiadomości rzeczonego projektu statutu, prosimy niniejszem o nadsyłanie uwag krytycznych, jakie nasuwają się Szanownym Czytelnikom w tej sprawie. Stanowić one będą materjał dyskusyjny dla Zarządu Związku Straży Pożarnych przy ostatecznem ustalaniu brzmienia statutu.

Jednocześnie prosimy bardzo Szanownych Druhów Naczelników o korespondencje z życia i potrzeb ich straży pożarnych. W chwili obecnej, gdy stajemy u progu rozpoczynającego się okresu ćwiczeń letnich, a w związku z tem ogólnego przeglądu stanu liczebnego drużyn, taboru i uzbrojenia osobistego, ujawnia się szereg bolączek, które winny znaleźć omówienie na łamach własnego czasopisma.

Od Administracji.

Ze względów zasadniczych wysyłamy „Strażaka Śląskiego“ tylko tym abonentom, którzy wpłacili należność za prenumeratę, o czem uprzedzaliśmy w 15 i 16 naszego czasopisma z roku ubiegłego i podawaliśmy w 1 i 2 numerze roku bieżącego. Na wszelkie więc reklamacje czytelników, którym zaprzestaliśmy wysyłać „Strażaka Śląskiego“, odpowiadamy, iż w dalszym ciągu stoimy na stanowisku, iż wysyłać będziemy tylko tym odbiorcom, którzy wpłacili przypadającą należność.

To samo dotyczy zamówień broszur i wydawnictw. Przesyłanie bowiem wszelkich paczek za zaliczeniem pocztowem pociąga za sobą zwiększenie kosztów przesyłki, a tem samem obciąża odbiorcę. We własnym więc interesie winni są zamawiający dokonać zamówienia drogą wpłacenia przypadającej należności na P. K. O. konto № 303.408, zaznaczając na odcinku, na jaki cel uskuteczniono wpłatę i pod jakim dokładnie adresem życzą sobie otrzymać przesyłkę.

TYGODNIOWY KURS POŻARNICTWA

W SIEMIANOWICACH

odbędzie się w czasie: od 20 do 26 maja 1928 roku.

Zgłoszenia przyjmuje Ogniomistrz Powiatowy p. Baron w Katowicach, ul. Szopena 16, tel. 9-47.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Koszyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.